

Skaurowy; drogi Paucie!

Proszę nie myśleć, że dziś wyjeżdżam,
ale nigdy tego nie zrobiłabym, gdy-
bym miała choć ciekawość o wro-
tę ~~o zdrowie~~ mojej drogiej Marji;
stawiłam ją pod opiekę siostry
mego męża, która będzie uważała nad
nią, jak nad własną siostrą, będzie
mnie z nią spała i wiem, że wywiezie
ją z tego radonia doskonale, gdyż od
wielu lat jest pielęgniarką w tej
szpitalu. Gdyby miała wolać
wizytę, lub mogłabym go dostać
wizytę, to nie wyjeżdżałabym, ale
ostatecznie go jednak nie wyślę na
moje śmiech, kiedy jest w takim
stanie.

Proszę się nie gniewać na mnie
i przyciśnij najlepsze pozdrowienia
na P

Swojej matce bez końca. Jeszcze, bardzo do Ciebie. Ale
po prostu się myślę, że już bardzo miło było być znow
z Tobą, tylko z Tobą, moją najbliższą.

Wczoraj wieczorem ligiłam Stefani telefonownie w wtorek
po powrocie z miasta, w domu po obiedzie, czy w środę,
będę mogła już odbić to połączenie.

Wskazuję Ci, ciałko moje wszystko na
świecie Swoją mamę.

Mamę, moją ciałko.



1097

17/III - 31 r.

31

moje wszystkie na świecie. Jacek nie mam
tych sił, aby Ci dawać na przyszłość jak się ciśszę
znów jestem tylko Gwoździem.

Jak bardzo byłem chora; jak ogromnie cierpię
koni kłopoty operacją. Jestem także to już
do przesady. Jestem zdrowie i kardiogram
wzrostem i siłą, a moją jest na świecie
długość życia, przynajmniej moja konna.

Alm, Alm, Alm moją najdroższą, tyjko

Ummulom sultani saba r mujdi. S ma
stela konayyogam i karniel kudy mi sir
for zovelo, i sode fruy serhuska
i kith phusa keshoga, stela mullidam
in no ekele a moy.

Zastan zmas shoge mit nashkady.
Sernul jir koida opolrinda viden mi
tolrofir. So nikolavki josh mi atkhu
Siry phores pomislal sil mva konye
na nasmak. de zmasul py sh zshrek i zshyue
khamerka. shye maie na sishya mva.

manas neshy. phivale py i jn barolo. karko
krehum i mikh pul me zshph karkamnysh
shem na sint vorky, bo py krmis vudla i zshvra.
kosis anberami calnyk.

Shajuni boy Pavie !

Taka jisten voropiliviora !
Mania dei jin wie ma gory cali,
khuvia is phivoch zuniyinyfy zy
dro lifa volie mowicere ; uce -
avta ap vfarovoy pavie, a co
vojimai uijine no fioda list
do Pavie ; biestue fapoyng ledno

Śnywały pióro, takie ugoło-
wato się upilić. W tej chwili
rajada sobie jaskusko
i ma bardzo wesoły ninię;
i si sobie w noc na bohu,
jak upednie rokowu estowide.

W pynstym tygo dniu napewno
bydzie mogła już elodsić.

Teraz już wytko bydzie pyncha
dsie! do si elie i nie bydzie tych
wórnym do leglimosci, jalie niada
daw niej.

za hodane Nowa Sierowane do mune
dignij i prawdziwym wstruszeniu
M. P.



29
Lwów, dnia 12/11 - 1937 r.

Krzyszka moja - jestem na godzinę przed operacją i bardzo
proszę z Tobą nie więc pić. Bardzo mi tu wypadnie
i dobrać. z zupełnym spokojem czekam przysięga na stoł operacyj-
ny. Kompletnie nie odczuwam żadnego niepokojenia.

z niecierpliwością wypatrzam chwili kiedy będę mogła w tym
pisać do Ciebie i, że już po wszystkim i jestem na wyzdrowie-
niu. Ah moja! Do nowego roku. Za chwilę znowu uwiel-
ni obrębie druzgocinowej naszej cudnej miłości.

miłina Twoja wroci do Ciebie zdrowa i jak zawsze radosna
Nie martw się nie o swoją piaszki - ma bardzo miłusi
pokoik i zaraz po operacji ogromnie kochana pielęgniarka,
z osobą moją kawijsi, która nawet będzie z nocą przy mnie

umiał. I sernym i aktornim i jego właścicielu, wraz z jego
opowiadania. Otwiera mi bardzo troskliwą opiekę.
Przy operacji będzie ich trzech, przez matry i miejscowych
asystentek.

Raz jeszcze proszę ci być spokojny i ufaj mi.
Mama swego Alka nie zamierza.

Bez końca całuję Twoją cudną twarz i stół się
do Ciebie uśmiecham.

Mamusia moja, biedna bardzo serdecznie pieszczę
i błagam ją, by sprawiała swe zdrowie i nie ninywa-
ła się płaczem nademną, bo mnie nie mi grozi.

Łozis i kaka całuję. Mama.